

BOGUSŁAW DYBAŚ (Toruń)

## **Powiat piltyński w XVII w. – jego geneza i status w Rzeczypospolitej\***

Poniższy tekst powstał jako jeden z rezultatów badań prowadzonych przez autora od połowy roku 1998 w ramach współpracy między Instytutem Historii PAN w Warszawie oraz Centrum Badań nad Historią i Kulturą Europy Środkowo-Wschodniej (GWZO) w Lipsku (Niemcy). Współpraca z ową ostatnią instytucją umożliwiła w ramach trzyletniego projektu przeprowadzenie intensywnej kwerendy archiwalnej przede wszystkim w Państwowym Archiwum Historycznym Łotwy w Rydze. Projekt ten realizowany był w ramach szerszego tematu badawczego, kierowanego w Centrum w Lipsku przez prof. Michaela G. Müllera, poświęconego strukturom stanowym w Europie środkowo-wschodniej w okresie nowożytnym. To wyznaczało kierunek kwerendy, poświęconej terytoriom inflanckim, w tym powiatowi piltyńskiemu. Uwieńczeniem projektu dotyczącego powiatu piltyńskiego ma być przygotowywane obecnie obszernie opracowanie sejmiku powiatu piltyńskiego w latach 1617–1717 na tle skomplikowanych dziejów tego obszaru oraz jego statusu ustrojowego. W tym kontekście uzasadnione wydawało się opublikowanie artykułu sygnalizującego prowadzone badania nad mało znaną częścią dawnej Rzeczypospolitej, prezentującego podstawowe informacje o jego genezie i statusie ustrojowym w ramach państwa polsko-litewskiego, jednocześnie przedstawiającego koncepcję książki, która przez pryzmat funkcjonowania sejmiku i innych instytucji stanowych ma ukazać znaczenie tego niewielkiego terytorium na krawędzi państwa polsko-litewskiego dla dziejów całej Rzeczypospolitej<sup>1</sup>.

---

\* Artykuł niniejszy jest rozbudowaną wersją referatu wygłoszonego 25 września 2002 r. na posiedzeniu Komisji Lituanistycznej przy Komitecie Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

<sup>1</sup> Podstawowym opracowaniem w literaturze polskiej na temat powiatu piltyńskiego jest ciągle rozprawka Gustawa Manteuffla, *Piltyń i archiwum piltyńskie* (z dołączeniem mapy zie-

1. Powiat piltyński wywodzi się z terytorium dawnego biskupstwa kurlandzkiego, tym różniącego się od pozostałych biskupstw inflanckich, że dość ściśle podporządkowanego Zakonowi Krzyżackiemu (biskup kurlandzki był zwykle członkiem Zakonu)<sup>2</sup>. Z obszaru założonego w latach trzydziestych XIII w. biskupstwa, połączonego z czasem z biskupstwem semigalskim, 2/3 terytorium zostało przekazane Krzyżakom. To co pozostało, po licznych jeszcze przesunięciach granic, ostało się w końcu XV w. jako uposażenie biskupa, w postaci trzech enklaw zlokalizowanych w zachodniej części Kurlandii (zob. mapa). Największa była część północna, rozpościerająca się mniej więcej między rzeką Wentą na południowym zachodzie a wybrzeżem morskim z przylądkiem Kolka na północy. W tej części, nad Wentą, leżał Piltyń<sup>3</sup>, a także takie miejscowości (i okręgi – Kirchspielen) jak Dondangen czy Erwahlen. Przy zachodnim wybrzeżu morskim położona była najmniejsza część z Sackenhausen. Dostępu do morza nie miała ostatnia część (z Hasenpot, Amboten i Neuhausen), za to graniczyła ona z należąca do Wielkiego Księstwa Litewskiego Żmudzią. Dwie ostatnie enklawy tworzyły charakterystyczny łuk, przedzielony wąskim pasem powstałym z podzielenia okręgu Hasenpot (i także samego miasta) na dwie części, biskupią i zakonną. W tej postaci biskupstwo kurlandzkie (późniejszy powiat piltyński) obejmowało 4558 kilometrów kwadratowych<sup>4</sup>. We-

---

mi piltyńskiej z r. 1747), Warszawa 1884 (odbitka z Biblioteki Warszawskiej). Rozprawka ta jest rozbudowaną egzegezą artykułu Theodora Schiemanna, *Das piltensche Archiv*, Mitteilungen aus dem Gebiete der Geschichte Liv-, Est- und Kurlands, Bd. XII, 1880, s. 295–306. Podstawowe informacje na temat ustroju powiatu piltyńskiego zestawia Henning von Wistinghausen, *Kurland und Pilten seit dem Untergang Altivlands bis zu ihrer Einverleibung in das russische Reich (1795)*, [w:] Nachrichtenblatt hrsg. vom Verband der Angehörigen der Baltischen Ritterschaften e.V., H. 1–7. Jg 1965, s. 7–10 (por. ten sam tekst, chociaż nie sygnowany nazwiskiem autora, w tomie zbiorowym: Kurland und seine Ritterschaft, hrsg. von der Kurländischen Ritterschaft im Verband der Baltischen Ritterschaften e.V., Pfaffenhofen/Ilm 1971, s. 26–32). Okresu ukształtowania się powiatu piltyńskiego dotyczy nie publikowana praca niemieckiego historyka Rolfa Bendersa, *Das Stift Pilten auf dem Wege zur Adelsrepublik 1559–1617*. Hausarbeit zur Erlangung des Akademischen Grades eines Magister Artium (powstała pod opieką naukową prof. Erwina Oberländera, któremu dziękuję za jej udostępnienie), Mainz 1996.

<sup>2</sup> Obszerniej o okolicznościach powstania biskupstwa kurlandzkiego pisał Erwin Herwich, *Das Kurländische Domkapitel bis 1561. Untersuchungen über die persönliche Zusammensetzung des Kapitels hinsichtlich der Herkunft und Laufbahn seiner Bischöfe und Domherren* (Inaugural-Dissertation zur Erlangung der Doktorwürde bei der Hohen Philosophischen Fakultät der Albertus-Universität zu Königsberg/Pr., 1943), nowa edycja Berlin 2002 (przygotowany do druku maszynopis przed opublikowaniem udostępnił mi prof. Andrzej Radziwiński).

<sup>3</sup> Evalds Mugurēvičs, *Burg Pilten (Kurland) im 14.–16. Jahrhundert*, in: Archäologie des Mittelalters und Bauforschung im Hanseraum. Eine Festschrift für Günter P. Fehring, hrsg. von M. Gläser, Rostock 1993, s. 149–154.

<sup>4</sup> Alexander V. Berkis, *The History of the Duchy of Courland (1561–1795)*, Towson, Maryland 1969, s. 15.

dle obliczeń Leonida Arbusowa obszar ten w roku 1582/83 zamieszkiwało ok. 31.500 mieszkańców<sup>5</sup>.

Biskup kurlandzki Johann von Münchhausen, sprawujący swój urząd od 1540 r., będący jednocześnie biskupem ozylskim, w obliczu politycznego chaosu w Inflantach – w następstwie rozpoczętego w 1558 r. najazdu moskiewskiego, odsprzedał w kwietniu 1559 r. biskupstwo ozylskie królowi duńskiemu Fryderykowi II, który nabył je dla swojego ambitnego brata, księcia Magnusa, po części chcąc się go pozbyć z Danii. Obawy króla duńskiego co do wybujałych ambicji brata były słuszne, bo Magnus latem 1560 r. już z własnej inicjatywy nabył od Münchhausena także biskupstwo kurlandzkie<sup>6</sup>. Trudno tu omawiać dalsze dzieje Magnusa, które już kilkakrotnie były przedmiotem zainteresowania historyków, a których kulminacją było uzyskanie tytułu „króla Inflant” jako lennika Iwana Groźnego oraz ożenek z wnuczką cara<sup>7</sup>.

Dla obszaru późniejszego powiatu piltyńskiego panowanie Magnusa miało duże znaczenie z kilku powodów. Obszar ten okazał się stosunkowo najbardziej stabilnym władztwem Duńczyka w Inflantach, już choćby dlatego, że nie został objęty działaniami wojennymi w latach 60. i 70. XVI w. Usadowienie się tu Magnusa oznaczało też, że obszar biskupstwa znalazł się poza zasięgiem ostatniego mistrza inflanckiego Gottharda Kettlera, który pod 1561 r. tworzył na terenie Kurlandii swoje księstwo jako lenno króla polskiego i nie chciał zrezygnować z dawnego obszaru biskupstwa. Pretensje Kettlerów do późniejszego powiatu piltyńskiego będą jednym z ważniejszych rysów jego dziejów, co najmniej do przełomu XVII i XVIII w. Z drugiej strony, dość dwuznaczna formuła sekularyzacji biskupstwa stanie się podstawą pretensji do tego obszaru ze strony Kościoła katolickiego. Owe pretensje będą utrzymywać się praktycznie do końca pozostawiania powiatu piltyńskiego w ramach Rzeczypospolitej i istotnie wpływać na jego dzieje<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> Leonid Arbusow, *Ein Verzeichniss der bäuerlichen Abgaben im Stift Kurland (1582/83)*, Latvijas Universitātes Raksti, X, Rīga 1924, s. 185; por. Edgars Dundorfs, *Die Bevölkerung in Kurzeme (Kurland) im 16. Jahrhundert*, Contributions of Baltic University, No. 49, Pinneberg 1947, s. 1.

<sup>6</sup> Kwestie te drobiazgowo omawia R. Benders, op. cit., s. 14–25.

<sup>7</sup> Podstawowe prace na temat Magnusa, oficjalnie będącego ostatnim biskupem kurlandzkiem: Karl Heinrich von Busse, *Herzog Magnus, König in Livland*, Leipzig 1871; Ursula Renner, *Herzog Magnus von Holstein als Vasall des Zaren Ivan Groznyj*, [w:] Deutschland-Livland-Rußland. Ihre Beziehungen vom 15. bis zum 17. Jahrhundert. Beiträge aus dem Historischen Seminar der Universität Hamburg, hrsg. von Norbert Angermann, Lüneburg 1988, s. 137–158; Eckhard Hübner, *Zwischen allen Fronten: Magnus von Holstein als König von Livland*, [w:] Zwischen Christianisierung und Europäisierung: Beiträge zur Geschichte Osteuropas in Mittelalter und früher Neuzeit (Quellen und Studien zur Geschichte des östlichen Europa, Bd. 51), Stuttgart 1998, s. 313–333.

<sup>8</sup> Zawitości pozycji Magnusa w biskupstwie piltyńskim, zwłaszcza w relacjach z Gotthardem Kettlerem, omawia R. Benders, op. cit., s. 25–46.

Niezależnie jednak od tych powikłań, dotyczących formalnego statusu terytorium, panowanie Magnusa było bardzo istotne dla stosunków społecznych na terenie dawnego biskupstwa. W biskupstwie kurlandzkim nie wytworzyła się w średniowieczu warstwa wasali biskupich w takim zakresie, jak to miało miejsce w innych diecezjach inflanckich. Znajdując się pod opieką Zakonu, biskupi kurlandzcy nie musieli opierać się na lennikach, „opłacanych” nadawanymi beneficjami. Wasale biskupa kurlandzkiego nie byli więc zbyt liczni i nie stanowili samodzielnej siły politycznej. Radykalnie zmieniło się to w czasach Magnusa, który potrzebując środków finansowych i zaplecza dla swoich ambitnych przedsięwzięć politycznych, na szeroką skalę rozdawał dobra biskupie jako dzierżawy i lenna. W rezultacie rozdał niemal wszystko. Przykładowo w ręku najbogatszej rodziny piltyńskiej, Behrów, znalazły się dobra o powierzchni 1137 km kw., czyli obejmujące ok. 1/4 powierzchni powiatu<sup>9</sup>. Niosło to za sobą trudne do przecenienia następstwa. Można powiedzieć, że gdy 18 marca 1583 r. na zamku piltyńskim umierał książę Magnus, wśród zainteresowanych losami dawnego biskupstwa, obok króla duńskiego, króla polskiego czy księcia kurlandzkiego, pojawił się kolejny ważny czynnik – stany piltyńskie. Że był to czynnik o dużym znaczeniu, dowiodły wydarzenia lata 1583 r., kiedy wasale piltyńscy stawili zbrojny opór próbie zajęcia swojego terytorium przez administratora Rzeczypospolitej w Rydze, kardynała Jerzego Radziwiłła, opowiadając się za panowaniem duńskim<sup>10</sup>.

Losy Piltynia po dość długich rokowaniach rozstrzygnął polsko-duński traktat pokojowy zawarty 10 kwietnia 1585 r. w Kronborgu<sup>11</sup>. Pośrednikiem w rokowaniach był regent Księstwa Pruskiego, margrabia Jerzy Fryderyk Hohenzollern. Duńczycy zrezygnowali z obszaru dawnego biskupstwa kurlandzkiego za sumę 30.000 talarów. Przekazanie Piltynia Polsce dokonywało się z zachowaniem praw, przywilejów i wolności Piltynian, co król polski wraz z senatem miał zatwierdzić odrębnym dokumentem. Podobnie jak w Kurlandii zagwarantowano tu swobodę wyznania ewangelicko-augsburskiego, a starosta piltyński Johann Behr nie miał być pociągany do odpowiedzialności za swoją wierność królowi duńskiemu. Mieszkańcy przyszłego powiatu piltyńskiego nie mieli być obciążani żadnymi szczególnymi zobowiązaniami, podatkami czy clami, jedynie takimi jak inni mieszkańcy państwa polskiego. Ze

---

<sup>9</sup> O polityce rozdawniczej Magnusa zob. ibidem, s. 39–44. O karierze rodziny Behrów zob. Ulrich Baron von Behr (unter Mitwirkung von Alexander Sennig), *Edwahlen und die Behrsche Ecke in Kurland*, Verden/Aller 1979.

<sup>10</sup> O tej tzw. wojnie piltyńskiej pisze szczegółowo R. Benders, op. cit., s. 46–61.

<sup>11</sup> O rokowaniach polsko-duńskich i traktacie w Kronborgu zob. ibidem, s. 61–70. Tekst traktatu po łacinie został opublikowany przez Macieja Dogiela (M. Dogiel, *Codex diplomaticus regni Poloniae et magni ducatus Lituaniae*, t. I, Wilno 1758, nr X, s. 372–377); w wersji niemieckiej tekst traktatu drukuje Christian Nettelblatt (*Fasciculus rerum curlandicarum primus, Rostochii 1729*, s. 129–144).

względu jednak na zniszczenia wojenne uwalniano Piltyńnian od podatków i służby wojskowej na okres pięciu lat. Armaty z zamku piltyńskiego po wejściu traktatu w życie miały być zwrócone królowi duńskiemu. Traktat odnosił się również, aczkolwiek dość ogólnie, do statusu dóbr ziemskich dawnego biskupstwa. Przewidywał mianowicie prawo wykupienia przez władcę sprzedanych lub zastawionych dóbr biskupich.

Traktat kronborski miał podstawowe znaczenie dla ukonstytuowania się późniejszego powiatu piltyńskiego jako odrębnego terytorium, podporządkowanego bezpośrednio królowi polskiemu, i jako taki był często później przywoływany w różnych sytuacjach konfliktowych. Jego realizację skomplikował jednak fakt, że pieniądze na zapłacenie królowi duńskiemu wyłożył mediator, wspomniany margrabia Jerzy Fryderyk Hohenzollern i jemu tymczasowo zamek piltyński i teren dawnego biskupstwa został przekazany jako zastaw<sup>12</sup>.

Wydarzenia w okresie między traktatem kronborskim w 1585 r. a rokiem 1617, kiedy doszło do kolejnych ważnych rozstrzygnięć w sprawie powiatu piltyńskiego i kiedy możemy mówić o jego ustrojowej stabilizacji, toczyły się w dwóch nurtach. Jeden wyznaczała misterna gra dyplomatyczna, w której uczestniczyli głównie Hohenzollernowie oraz Kettlerowie. Jej stawką było przejęcie zastawu przez tych ostatnich oraz włączenie obszaru dawnego biskupstwa do Kurlandii. W rezultacie w 1611 r. książę Wilhelm Kettler (jeden z dwóch synów Gottharda) zawarł porozumienie z Hohenzollernami i w 1612 r. objął zamek piltyński<sup>13</sup>.

Drugi nurt wydarzeń wyznaczały działania stanów piltyńskich oraz dość chwiejna i słabo znana polityka króla Zygmunta III i Rzeczypospolitej. Stanowisko stanów piltyńskich określała głównie obawa przed rewizją nadań poczynionych przez Magnusa. Traktat kronborski – jak była o tym mowa – przewidywał taką możliwość. Jednak w okresie zastawu pruskiego tego nie przeprowadzono. Dążenie do utrzymania status quo było naturalne dla bujnie rozwiniętej pod rządami Magnusa grupy wasali, których z czasem zaczęto nazywać szlachtą piltyńską<sup>14</sup>. W związku z tym obserwujemy na przełomie XVI i XVII w. dużą aktywność tej grupy, utwierdzenie się jej lokalnej świadomości i rozwój oraz stabilizację istniejących już wcześniej instytucji stanowych. Procesy te są uchwytnie w źródłach tylko fragmentarycznie, ale na początku XVII w. parokrotnie spotykamy na przykład postanowienia zjazdów stano-

---

<sup>12</sup> Konstantin v. Kurnatowski, *Georg Friedrich Markgraf von Brandenburg und die Erwerbung des Bistums Kurland*, Phil. Diss. Erlangen 1903.

<sup>13</sup> Obszernie na ten temat pisze R. Benders, op. cit., s. 70–106.

<sup>14</sup> Prawdopodobnie po raz pierwszy w polskojęzycznym źródle mamy z tym do czynienia w konstytucji sejmu w 1611 r., która zaczynała się następującym zdaniem: *Szlachtę Powiatu Piltyńskiego przy dawnych wolnościach ich, a z strony czynienia sprawiedliwości między nimi samemi, przy dawnych zwyczajach, jako dotąd byli, zostawujemy.* (VL, t. III, Petersburg 1859, s. 27).

wych określanych jako sejmiki (*landtag*)<sup>15</sup>, co może świadczyć o przekształcaniu się wcześniejszych doraźnych zgromadzeń w stałą instytucję.

Ważnym elementem tych procesów było dzieło kodyfikacji lokalnego prawa, zainicjowane – jak wspomniano – przez sejmik obradujący w Hasenpot 18 lutego 1608 r. W efekcie powstały tzw. „Statuty piltyńskie”, które w lutym 1611 r. zostały zatwierdzone przez przebywającą w Hasenpot królewską komisję, a jesienią tego roku przez samego króla i sejm w Warszawie<sup>16</sup>. „Statuty” składały się z czterech części. Pierwsza dotyczyła ustroju kraju i sądownictwa, druga prawa cywilnego, trzecia prawa spadkowego, czwarta wreszcie prawa karnego i procesowego. Opierały się w głównej mierze na tzw. środkowym inflanckim prawie rycerskim (*das mittlere livländische Ritterrecht*<sup>17</sup>) i Zwierciadle Saskim, w mniejszym stopniu na polskich źródłach prawa. Nie były one prawem wyłącznie szlacheckim, dotyczyły na mocy dokumentu zatwierdzającego Zygmunta III Wazy wszystkich mieszkańców powiatu<sup>18</sup>. „Statuty” przewidywały też dwustopniowy system sądownictwa. Sąd niższy (zniesiony jednak już w 1617 r.), zajmujący się sprawami cywilnymi, miał sprawować dwa razy do roku (Matki Boskiej Gromniczej i św. Bartłomieja) wybierany dożywotnio sędzia krajowy (*Landrichter*) z asesorami (*Beysitzer*). Apelacja od jego wyroków przysługiwała do sądu landratów (wybieranych spośród miejscowych posiadaczy ziemskich), którzy mieli sądzić raz w roku (na św. Wita) apelacje w sprawach cywilnych oraz sprawy karne. Od ich wyroków przysługiwała z kolei apelacja do króla.

Nie ulega wątpliwości, że dla rozwijającej się w tym kierunku lokalnej społeczności stanowej wygodniejszym partnerem był król polski, za którym stał cały system ustrojowy Rzeczypospolitej gwarantujący przywileje szlacheckie, nie zaś dążący do wzmocnienia swojej władzy książę kurlandzki, zwłaszcza że przełom stuleci przyniósł zaostrzenie konfliktu między dworem i szlachtą w Kurlandii<sup>19</sup>. „Statuty piltyńskie” przewidywały zresztą inkorpo-

<sup>15</sup> Takie określenie zostało zastosowane dla zgromadzenia stanów piltyńskich obradującego 26 IX 1604 w Hasenpot, o którym będzie obszerniej mowa niżej, a także dla zjazdu, który 21 IV 1607 udzielał odpowiedzi na poselstwo księcia kurlandzkiego Fryderyka, oraz zgromadzenia z 18 II 1608, które podjęło decyzję o skodyfikowaniu lokalnego piltyńskiego prawa, por. Laivijas Valsts vēstures arhīvs, Ryga (dalej cyt.: LVVA), f. 644–2, nr 40, k. 7–10, 12.

<sup>16</sup> „Statuty piltyńskie” opublikował Carl v. Rummel (*Sammlung der Rechtsquellen Liv-, Esth- und Curlands*, hrsg. v. F.G. v. Bunge und C.O. v. Madai. 2. Abtheilung. Die Quellen des Curländischen Landrechts, hrsg. von Carl von Rummel. Band I. Lief. 4. Piltensche Ordnungen und Statuten, Nachtrag zur 3. Lieferung, Dorpat 1850, s. 1–93). Podstawę edycji, jej źródła oraz pewne usterki omawia R. Benders, op. cit., s. 104, przypis 710.

<sup>17</sup> Oswald Schmidt, *Rechtsgeschichte Liv-, Est- und Kurland*, Dorpat 1894 (reprint: Hannover-Döhren 1968), s. 40–41.

<sup>18</sup> Omówienie „Statutów” daje R. Benders, op. cit., s. 105.

<sup>19</sup> O sytuacji w Kurlandii na przełomie XVI i XVII wieku zob. artykuły: Martina Hübnera (*Herzog und Landschaft: Die Verfassung im Herzogtum Kurland bis 1617*, s. 29–55) oraz Volkera Kellera (*Lehnspflicht und äußere Bedrohung: Der Streit um den Roßdienst im*

rację „na wieczne czasy” Piltynia do Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Że takie rozwiązanie wynikało w pierwszym rzędzie z dążeń szlachty piltyńskiej, w drugiej kolejności zaś było następstwem dość niekonsekwentnej polityki króla i Rzeczypospolitej, świadczy pewien dość ważny i ciekawy, o kilka lat wcześniejszy niż „Statuty”, dokument.

Jest to postanowienie sejmiku piltyńskiego, obradującego w Hasenpot 26 września 1604 r.<sup>20</sup> Na mocy tego dokumentu Piltynianie wydelegowali swoich posłów do króla Zygmunta III Wazy w osobach Hermanna Maydela i Magnusa Nolde. Ich głównym zadaniem było uzyskanie przywileju dla Piltynia, obiecanego już w traktacie kronborskim (1585). Najbardziej zaskakujące jest jednak, że postanowienie sejmikowe (jednocześnie instrukcja dla posłów) zawiera gotową propozycję owego „Privilegium Piltensium” (*die forma unsers verhoffetten privilegii könte in der oder dergleichen gestaltd gefasset werden*). Oczywiście łatwo sobie wyobrazić, jakie treści tak zaprojektowany koncept przywileju mógł zawierać. W pierwszej kolejności miała zostać zatwierdzona przez króla wolność wyznania augsburskiego oraz nienaruszalność dóbr, którymi szlachta piltyńska dysponowała w momencie zawarcia transakcji kronborskiej, na takich zasadach, na jakich swoje dobra posiada szlachta polska. Dalsze punkty poświęcono organizacji sądownictwa oraz przywilejom celnym i podatkowym. Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że przez pryzmat swoich przywilejów szlachta piltyńska postrzegała siebie jako integralną część Rzeczypospolitej. W punkcie 6 stwierdzono bowiem, że Piltynianom przysługuje prawo posyłania posłów na sejmy koronne, w których ma im być wyznaczone miejsce wśród innych posłów ziemskich. Wedle propozycji zawartej w punkcie 8 mieli być Piltynianie *vor indigenis der Krone Polen angenommen und dadurch in der kürtze zu sagen aller dignitet undt freiheitd welche andere vom Adell der Crone Polen zugeniessen ebenemesig fehieg undt theilhafftig gemacht haben*. Wszystkie przywileje nie miały być jednak nadane zupełnie bezwarunkowo. Korzystać z nich mieli – jak stanowi punkt 10 – tylko ci, którzy w tych niebezpiecznych czasach dotrzymali wierności, nie oglądając się za inną władzą. Sformułowana przez Piltynian propozycja treści dokumentu zawierała więc zarówno pełne potwierdzenie ich przywilejów, jak i równocześnie postulat ścisłego włączenia i zintegrowania szlachty piltyńskiej z pozostałą szlachtą Rzeczypospolitej.

---

*Herzogtum Kurland 1561 bis 1617*, s. 57–98), opublikowane w: *Das Herzogtum Kurland 1561–1795. Verfassung, Wirtschaft, Gesellschaft*, hrsg. von E. Oberländer und I. Misāns, Lüneburg 1993. Por. też ogólnie rozważania Erwina Oberländera, *Księstwo Kurlandii jako rzeczpospolita szlachecka 1561–1795*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 45, 1993, z. 1–2, s. 269–281.

<sup>20</sup> Hessisches Staatsarchiv Marburg, Bestand 701 – „Kurländisches Ritterschafts Archiv”, V,3 Herzogliche Zeit, Nr. 2. Tekst ten znany był R. Bendersowi z kopii w ryskim archiwum, datowanej na rok 1605 (R. Benders, op. cit., s. 101–102).

Tymczasem polityka króla Zygmunta III Wazy i Rzeczypospolitej wobec Piltynia w latach dziewięćdziesiątych XVI w. i na początku następnego stulecia była – jak wspomniałem – dość zagmatwana i nie zawsze konsekwentna<sup>21</sup>. Cechowały ją i pewne ustępstwa na rzecz dążących do przejęcia zastawu Kettlerów, i potwierdzanie przywilejów szlacheckich. Wykryształizowała się chyba dopiero na przełomie pierwszego i drugiego dziesięciolecia XVII w., ale też nie do końca. Jeśli bowiem w 1611 r. „Statuty piltyńskie” zostały najpierw w lutym zatwierdzone w Hasenpot przez królewską komisję, następnie 28 października tego roku uczynił to sam król, a prawo szlachty piltyńskiej do własnego sądownictwa potwierdziła konstytucja obradującego w tym czasie sejmu, to równocześnie w tej samej konstytucji potwierdzono Kettlerom prawo wykupu starostw w powiecie piltyńskim<sup>22</sup>. Ta dwoistość postanowienia sejmowego mogła potencjalnie zaowocować konfliktem, bo jak już była mowa, Wilhelm Kettler w tym czasie, porozumiewszy się z Hohenzollernami, przejął zamek piltyński.

Piltyńcianom pomogła jednak polityczna klęska Wilhelma, który w następnych latach wszedł w ostry konflikt z opozycją szlachecką w Kurlandii i w 1617 r. utracił tron. Komisja królewska, która przeprowadziła jego detronizację i wydała dokument pod nazwą „Formula Regiminis”, ustanawiający w Kurlandii przewagę szlachty nad księciem<sup>23</sup>, 9 maja 1617 r. podobny dokument wydała dla powiatu piltyńskiego. Został on zatytułowany *Ordinatio Regiminis & Judiciorum in Districtu Piltensi* i ostatecznie regulował status powiatu w ramach Rzeczypospolitej, w sytuacji, gdy pretensje ks. Wilhelma Kettlera stały się bezprzedmiotowe<sup>24</sup>. Symbolem zmiany stało się wprowadzenie (podobnie jak w Kurlandii) kalendarza gregoriańskiego. Ordynacja ostatecznie zatwierdzała sprawowanie sądownictwa w powiecie przez kolegium landratów na czele z prezydentem. Był to jedyny sąd, co oznaczało likwidację powołanego w roku 1611 sądu niższego. Kolegium landratów miało obradować dwa razy do roku i sądzić na podstawie „Statutów piltyńskich” z 1611 r. Od wyroków landratów przysługiwała apelacja do sądów królewskich. Landratów wybierała szlachta i byli oni zatwierdzani przez króla. O ile jednak w „Statutach” była mowa o ich corocznym wyborze, to w ordynacji takiego stwierdzenia nie ma. W praktyce oznaczało to dożywotnie sprawowanie urzędu. Sprzyjało to stabilizacji kolegium landratów jako instytucji ustrojowej, zwłaszcza że ich funkcje nie ograniczały się do sądownictwa.

<sup>21</sup> Obszernie na ten temat pisze Rolf Benders w piątym i szóstym rozdziale swojej pracy.

<sup>22</sup> Chodzi o cytowaną już wyżej konstytucję „Powiat Piltyński”, VL, t. III, Petersburg 1859, s. 27).

<sup>23</sup> O znaczeniu tego momentu w dziejach nowożytnej Kurlandii zob. E. Oberländer, op. cit.

<sup>24</sup> Tekst ordynacji: M. Dogiel, *Codex diplomaticus regni Poloniae*, t. V, nr CCXXIX, s. 395–398. Omówienie innych edycji i treści dokumentu: R. Benders, op. cit., s. 112–115.



Ordynacja wyznaczała też „pisarza ziemskiego sądu i powiatu piltyńskiego” (*Notarius Terrestris Judicii & Districtus Piltensis*), którym został Engelbert von Megden. Starostą piltyńskim został Jakob Godemann, pełniący tę funkcję w imieniu margrabiny Zofii, wdowy po Jerzym Fryderyku Hohenzollernie, która dożywotnio zachowała prawa do zastawu piltyńskiego (ks. Wilhelm bowiem, niezależnie od problemów politycznych, w które popadł, nie spłacił też jeszcze Hohenzollernów). Ów zastaw piltyński został od Zofii wykupiony w 1621 r. przez szlachcica piltyńskiego Hermanna Maydella z Zierau i tytuł starostów piltyńskich dzierżyli w kolejnych dziesięcioleciach przedstawiciele tej rodziny. Ordynacja piltyńska z 1617 r. wprowadzała (podobnie jak w Kurlandii) swobodę wyznania katolickiego z prawem budowy szkół i kościołów. Ustanowiono tylko jedno zobowiązanie powiatu piltyńskiego wobec króla i Rzeczypospolitej. Była to tzw. „służba konna” (*Rossdienst*) w liczbie 80 dobrze uzbrojonych, wyposażonych i wyszkolonych jeźdźców. Ordynacja tworzyła też skarb powiatowy, określony jako *Aerarium Provinciale*, administrowany przez przedstawicieli landratów oraz całej szlachty.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w dokumencie tym nie powiedziano nic na temat zobowiązań podatkowych powiatu wobec Rzeczypospolitej. Nie ma też mowy o sejmiku piltyńskim, o którym wiadomo, że już wówczas istniał i można się domyślać, że na nim miano podejmować decyzje przypisane w ordynacji szlachcie. Nie pojawiła się kwestia uczestnictwa Piltynian w sejmie Rzeczypospolitej, a z takim postulatem – jak pamiętamy – szlachta piltyńska wystąpiła już w 1604 r. Owo „niedokończenie” wpisania powiatu piltyńskiego w system ustrojowy Rzeczypospolitej jest z pewnością godne bliższego przyjrzenia się w szerszym kontekście polityki Zygmunta III Wazy wobec terytoriów inflanckich, rozpoczynającej się właśnie wojny ze Szwecją czy napięcie między królem a Krzysztofem Radziwiłłem, mającym, jak wiadomo, swoje plany wobec Kurlandii. Ale w tym układzie tym bardziej interesujące wydaje się być funkcjonowanie powiatu piltyńskiego i jego instytucji ustrojowych w ramach Rzeczypospolitej.

2. W dotychczasowej historiografii na temat powiatu piltyńskiego, generalnie rzecz biorąc nader ubogiej, ze szczególnym zainteresowaniem spotykały się dwie kwestie: dzieje zastawu piltyńskiego<sup>25</sup> oraz dzieje pretensji kościoła katolickiego do restytucji dawnego biskupstwa kurlandzkiego<sup>26</sup>. Wy-

---

<sup>25</sup> K. von Kurnatowski, op. cit.; najbardziej wyczerpujący wykład tej problematyki znajdujemy w nie publikowanej pracy: Grützmacher, *Geschichte des Stiftes Pilten, von dem letzten liefländischen Bischofe Johann von Münchhausen bis auf die neue Zeit diplomatisch bearbeitet*, Mitau Oktober 1821, rękopis, dwa egzemplarze w: LVVA, f. 5759–2, nr 422, s. 4–12, oraz f. 5759–2, nr 1077, s. 1–9.

<sup>26</sup> Joachim Senning, *Die Poplawskische Kommission in Pilten. 1685–1686*. (Ein Beitrag zur Geschichte des Herzogtums Kurland), Jena 1931.

daje się, że takie podejście zawęża spojrzenie na dzieje powiatu piltyńskiego i ich znaczenie dla historii całych Inflant i także polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Nawiązując do cytowanych powyżej obszernie badań niemieckiego historyka Rolfa Bendersa, autora nie opublikowanej pracy *Das Stift Pilten auf dem Wege zur Adelsrepublik 1559–1617*, chciałbym zaproponować inną perspektywę spojrzenia na dzieje powiatu piltyńskiego. Benders używa określenia „Adelsrepublik”, rozumiejąc pod tym pojęciem nie – jak to często bywa w niemieckojęzycznej literaturze – całą Rzeczpospolitą polsko-litewską, lecz pewien typ ustrojowy, właśnie „szlachecką republikę”, którym to mianem określa się w najnowszej literaturze także zresztą Kurlandię<sup>27</sup>. Niezależnie bowiem od komplikacji związanych z zastawem dawnego biskupstwa kurlandzkiego i pretensjami do niego kościoła katolickiego, mieliśmy na przełomie XVI i XVII w. do czynienia z ukształtowaniem się i w kolejnych dziesięcioleciach rozwojem bardzo ciekawej społeczności stanowej, o dużym stopniu samodzielności w ramach swojej „republik”, jednocześnie jednak w pełni mieszczącej się w ramach Rzeczypospolitej.

Tu niezbędny jest pewien komentarz terminologiczny. Chociaż terytorium, o którym mowa, było w źródłach z XVII w. określane najczęściej jako „powiat piltyński” (*Districtus Piltensis*, najczęściej w języku niemieckim – *Kreis Pilten*), to ustrojowo niewiele miało wspólnego z powiatami w Koronie czy w Wielkim Księstwie Litewskim. Kurlandia z kolei nie dzieliła się na powiaty. Dawne, nawiązujące do biskupiej przeszłości określenie „Stift Pilten” występuje w XVII i XVIII w. rzadko i praktycznie wyłącznie w źródłach zewnętrznych (najczęściej kurlandzkich), podobnie zresztą jak polski termin „ziemia piltyńska”. Używanie takiej czy innej nazwy wobec powiatu piltyńskiego nie zawsze było oczywiście kwestią przypadkowego wyboru, lecz odzwierciedlało intencje tego, który danego terminu używał, w jakimś stopniu jednak odzwierciedlało ustrojową ewolucję terytorium, o którym mowa. Jest to z pewnością kwestia zasługująca na szersze rozważenie na dalszym etapie badań. Teraz natomiast, podkreślając umowność określenia „powiat”, możemy wysunąć hipotezę, że ukształtowanie i używanie tego pojęcia w odniesieniu do Piltynia mogło mieć w pewnym stopniu na celu podkreślanie jego związku z Rzeczpospolitą. Z kolei konsekwencja w używaniu pojęcia „Stift Pilten” ze strony książąt kurlandzkich i ich otoczenia może wskazywać na nieuznawanie przemian, które na obszarze dawnego biskupstwa kurlandzkiego nastąpiły po 1560 r., czy też może akcentowanie ich tymczasowości. Z drugiej strony jednak do biskupiej przeszłości Piltynia nawiązali w drugiej

<sup>27</sup> Por. niemiecką wersję cytowanego artykułu Erwina Oberländera: *Das Herzogtum Kurland 1561–1795*, [w:] *Regionen in der Frühen Neuzeit. Reichkreise im deutschen Raum, Provinzen in Frankreich, Regionen unter polnischer Oberhoheit: Ein Vergleich ihrer Strukturen, Funktionen und ihrer Bedeutung*, hrsg. von P.C. Hartmann, Berlin 1994 (*Zeitschrift für Historische Forschung*, Beiheft 17), s. 193–207, tu s. 201.

połowie XVII i XVIII w. biskupi inflanccy, występując z pretensjami do tego terytorium i oficjalnie określając swoją diecezję jako „inflancką i kurlandzką czyli piltyńską” (*Livoniae et Curlandiae seu Piltinensis*)<sup>28</sup>.

Chociaż więc szlachta piltyńska konsekwentnie w XVII w. używała określenia „powiat piltyński”, to jednak chyba miała świadomość, że jest to określenie wysoce nieadekwatne, nie oddające w pełni odrębności i niezależności zamieszkałego przez nią terytorium<sup>29</sup>. Szukając stosownego terminu dla oddania charakteru ustrojowego powiatu piltyńskiego, można sięgnąć do pewnych analogii, przynajmniej co do genezy, między Piltyniem i biskupią Warmią, dla której Karol Górski zaproponował określenie „kraik”, rozumiane jako element większego „kraju pruskiego”<sup>30</sup>. W przypadku powiatu piltyńskiego rozwój wypadków historycznych sprawił jednak, że w takiej hierarchii znalazł on się wyżej niż biskupie księstwo warmińskie, skoro w sumie udało mu się – jak dalej zobaczymy – uniknąć podporządkowania lokalnemu czynnikowi inflanckiemu (księciu kurlandzkiemu), zachowując, dość luźną zresztą zależność od króla i Rzeczypospolitej. W tym układzie warto chyba wziąć pod uwagę zaproponowany przez Rolfa Bendersa termin „republika szlachecka” (*Adelsrepublik*). Określenie to podkreśla fenomen powiatu piltyńskiego, chroni przed jego marginalizacją, daje jednak ciekawy punkt wyjścia do rozważań na temat jego miejsca w ramach Rzeczypospolitej, a także pozwala na potraktowanie dziejów i statusu powiatu piltyńskiego jako bardzo ciekawego przyczynku do rozważań na temat struktury państwa polsko-litewskiego i mechanizmów jego funkcjonowania.

Przedmiotem moich rozważań, o którym wspomniano na początku tego artykułu, uczyniłem sejmik piltyński, w przekonaniu, że dzieje tej instytucji najlepiej odzwierciedlają dzieje powiatu piltyńskiego, a przede wszystkim dynamikę rozwoju tamtejszej społeczności stanowej. Szlachta piltyńska, o której wielokrotnie wspominałem, była dominującą grupą społeczną w powiecie, w którym istniały tylko dwie osady o charakterze miejskim – Piltyń, który podpadł już w średniowieczu ze względu na zmianę koryta rzeki Wenty, nad którą leży, oraz Hasenpot, faktyczna stolica powiatu, także miejsce obrad sejmiku. Podstawą legendarnej zamożności szlachty piltyńskiej był handel zbożem

---

<sup>28</sup> Por. *Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej i kurlandzkiej czyli piltyńskiej z 1761 roku*, wyd. S. Litak, Toruń 1998.

<sup>29</sup> Świadczyć o tym może choćby użyte w postanowieniu sejmiku z 18 XI 1671 określenie: *dieses Piltinischen Etaats* [podkreśl. B.D.] *Fundamental Verfaßungen* (LVVA, f. 644–2, nr 41, k. 23).

<sup>30</sup> K. Górski, *Problematyka dziejowa Prus Królewskich (1466–1772)*, Zapiski Historyczne, 1963, t. 28, z. 2, s. 159–171; idem, *Problematyka dziejowa Warmii*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1977, nr 2, s. 173–174; w swoich rozważaniach Karol Górski opierał się na definicji kraju sformułowanej przez belgijskiego historyka Emila Lousse’a; por. też Danuta Bogdan, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994, s. 6–7.

i drewnem poprzez blisko położone porty kurlandzkie, a także rygorystycznie egzekwowane „prawo brzegowe”, czyli mówiąc najprościej ekonomiczne korzyści płynące z katastrof morskich, których na intensywnie uczęszczanym, wiodącym do Rygi szlaku nie brakowało<sup>31</sup>. Jak się oblicza, szlachtę piltyńską przez cały okres istnienia powiatu stanowiło nie więcej niż 80 rodzin<sup>32</sup>, przy czym pełnoprawnych członków „narodu politycznego” nigdy nie było więcej niż 60–70 osób<sup>33</sup>. Mimo to grupa ta wytworzyła stanowe instytucje i w rezultacie stanową społeczność o wysokim stopniu samoidentyfikacji, potrafiącą w warunkach ustrojowych polsko-litewskiej Rzeczypospolitej skutecznie zabiegać o utrzymanie swojej uprzywilejowanej pozycji, niezależności i społecznego statusu. Szczególnie warty podkreślenia jest stopień faktycznej niezależności powiatu piltyńskiego, mimo podkreślania przynależności do Rzeczypospolitej, niekiedy zaś nawet dążeń do ściślejszej integracji w jej ramach.

W przygotowywanej pracy omawiam sejmik piltyński w latach 1617–1717. Cezurę wyznacza z jednej strony omówiona wyżej ordynacja z 1617 r., z drugiej koniec unii powiatu piltyńskiego z Kurlandią, zniesionej konstytucją sejmową w 1717 r. Oczywiście badaniami należy objąć okres dalszy, do 1795 r., ale obfitość materiału źródłowego sprawiła, że trzeba było zamysł badawczy podzielić na dwa etapy.

Podstawę źródłową pracy stanowi przechowywane w Rydze archiwum powiatu piltyńskiego<sup>34</sup>, archiwum kurlandzkie (krajowe i książęce) także w Rydze<sup>35</sup>, archiwum szlachty kurlandzkiej w Marburgu, także różne „curlandica” i „piltensia” w AGAD i innych polskich zbiorach. W sumie udało mi się zgromadzić prawie pełny zestaw postanowień sejmikowych dla badanego okresu<sup>36</sup>. Duża część dokumentacji obrazuje procedurę zwoływania sejmiku, nieco

<sup>31</sup> G. Manteuffel, op. cit., s. 4–9. Alexander von Richter, *Geschichte der dem russischen Kaiserthum einverleibten deutschen Ostseeprovinzen bis zur Zeit ihrer Vereinigung mit demselben von...*; Theil II. *Die Ostseelände in ihrer provinziellen Entwicklung*; III. Band. *Kurland unter den Herzögen 1562–1795*, Riga 1858, s. 74–75. Piltyńskie prawo brzegowe jest z pewnością interesującym problemem zasługującym na dokładniejsze zbadanie, por. przykładowo ordynację króla Michała Korybuta w tej sprawie z 13 VI 1672 (kopia w LVVA, f. 5759–2, nr 1346, k. 45–46).

<sup>32</sup> *Kurland und seine Ritterschaft*, s. 465–466.

<sup>33</sup> R. Benders, op. cit., s. 39–40, oraz własne obliczenia na podstawie aktów sejmiku piltyńskiego.

<sup>34</sup> B. Dybaś, *Materiały źródłowe do dziejów województwa inflanckiego i powiatu piltyńskiego w Państwowym Archiwum Historycznym Łotwy w Rydze*, Archeion, t. CI, Warszawa 2000, s. 87–92.

<sup>35</sup> B. Krajevskaja, T. Zeids, *Zwei kurländische Archive und ihre Schicksale*, [w:] *Das Herzogtum Kurland 1561–1795. Verfassung, Wirtschaft, Gesellschaft*, hrsg. von E. Oberländer und I. Misāns, Lüneburg 1993, s. 13–28.

<sup>36</sup> Na wartość piltyńskich postanowień sejmikowych, zachowanych w oryginale od połowy XVII wieku, zwrócił uwagę G. Manteuffel, op. cit., s. 25. W ryskim archiwum udało mi się znaleźć sporządzony w XVIII w. kopiařusz postanowień sejmikowych, obejmujący okres od 1618 r. (LVVA, f. 5759, apr. 2, nr 1346 k. 119–222).

akt przedstawia działalność finansową sejmiku, kontakty z księciem kurlandzkim, królem polskim i Rzeczpospolitą.

Ogólnie rzecz biorąc zebrany materiał pozwala stwierdzić, że w omawianym stuleciu mamy do czynienia z ciągłym rozwojem sejmiku i innych instytucji stanowych. Szczególnie ciekawy jest okres do 1655 r., kiedy – po ordynacji z roku 1617 – możemy obserwować budowę struktur ustrojowych (m.in. organizacji kościelnej). W tym czasie na przykład widoczna jest już charakterystyczna różnica między sejmikiem piltyńskim i kurlandzkim. O ile sejmik kurlandzki był zgromadzeniem przedstawicieli okręgów (Kirchspielen), o tyle szlachta piltyńska obradowała *viritim*<sup>37</sup>. Po wybuchu wojny ze Szwecją, Piltynianie schronili się pod skrzydła neutralności, którą u Szwedów uzyskał ks. kurlandzki Jakub Kettler, ale w zamian musieli obiecać połączenie powiatu z Kurlandią. Gdy po 1660 r. część szlachty piltyńskiej chciała się z tego układu wycofać, wybuchł ostry konflikt między Kettlerem a piltyńskimi opozycjonistami. Bardzo ważnym obszarem tego konfliktu był właśnie sejmik. W pewnym momencie sejmiki zwoływane były zarówno przez księcia, jak i przez piltyńskich landratów, każde wedle innej formuły. Piltynianie zakwestionowali korzystne dla księcia decyzje królewskie, żądając decyzji sejmiku i wykazując przy tym znakomite rozeznanie w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej. Swoim kalendarzem sejmik piltyński został niemal całkowicie dostosowany do systemu parlamentarnego państwa polsko-litewskiego. Na każdy sejm zaczęto wysyłać przedstawicieli piltyńskich, chociaż mimo pewnych prób nie uzyskali oni statusu posłów sejmowych.

W zwarcu na polu „stanowo-sejmikowym” szlachta wygrała zdecydowanie z księciem. Gdy jednak na początku lat 80. z pretensjami do powiatu piltyńskiego wystąpił biskup inflancki Mikołaj Popławski, Piltynianie zgodzili się w 1685 r. na unię z Kurlandią, chociaż na warunkach dla siebie daleko korzystniejszych niż chciał tego Jakub Kettler w 1661 r. Był to w zasadzie rodzaj unii personalnej<sup>38</sup>. W latach 1685–1698 sejmik piltyński funkcjonował

---

<sup>37</sup> W tym miejscu należy chyba podkreślić pilną konieczność badań nad sejmikiem kurlandzkim i szerzej – pozycją szlachty kurlandzkiej i jej relacjami z książętami kurlandzkimi po 1617 r. Cytowane artykuły Martina Hübnera i Volkera Kellera dotyczą okresu wcześniejszego. Liczne publikacje Almut Bues dotyczą tej problematyki jedynie powierzchownie (A. B u e s, *Stosunki Kurlandii z Rzeczpospolitą u schyłku XVI i w XVII wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 63, 1998, z. 1, s. 43–57; eadem, *Kurlandia, Inflanty, Prusy Królewskie i Książęce u Rzeczpospolita Obojga Narodów. Refleksje o federacyjnej budowie państwa polsko-litewskiego w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. 50, 1998, z. 1, s. 221–233; eadem, *Das Herzogtum Kurland und der Norden der polnisch-litauischen Adelsrepublik im 16. und 17. Jahrhundert. Möglichkeiten von Integration und Autonomie*, Giessen 2001). Pewną podstawą do badań i rozważań daje efektowne określenie Kurlandii jako „republiki szlacheckiej z monarchiczną głową” (E. Oberländer, *Księstwo Kurlandii*, s. 277).

<sup>38</sup> Szerzej na ten temat zob. B. D y b a ś, *Unia kurlandzko-piltyńska w drugiej połowie XVII wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 67, 2002, z. 2, s. 27–57 (z tej także publikacji pochodzi załączona do niniejszego artykułu mapa Kurlandii i powiatu piltyńskiego).

na nowych zasadach, określonych przez dokument unijny, w formule bardziej zbliżonej do sejmiku kurlandzkiego. Ta stabilizacja minęła, gdy wraz ze śmiercią księcia Fryderyka Kazimierza w 1698 r. rozpoczął się kryzys dynastyczny w Kurlandii, a następnie wybuchła wojna północna. Jak w całej Rzeczypospolitej, szlachta piltyńska za pomocą swoich instytucji stanowych, mniej lub bardziej formalnie, musiała rozwiązywać problemy, które stawiała wojna. Te doświadczenia, słabość Kurlandii, ponowne zakusy biskupa inflanckiego, sprawiły, że wyraźnie narastała tendencja do powrotu do sytuacji sprzed unii – bezpośredniego podporządkowania Rzeczypospolitej, co zostało zrealizowane w 1717 r.

Można powiedzieć, że przez sto lat (1617–1717) dzieje Piltynia zatoczyły koło, ale sejmik piltyński po tych stu latach różnorodnych, często burzliwych wydarzeń, stał się instytucją w pełni ukształtowaną, sprawną, na tyle na ile było to niezbędne dla funkcjonowania lokalnej społeczności. Rok 1717 był również momentem, w którym ugruntowany został ostatecznie charakter powiatu piltyńskiego jako względnie niezależnej szlacheckiej republiki w ramach polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Jest rzeczą oczywiście niezwykle ważną i ciekawą prześledzenie dalszych dziejów powiatu piltyńskiego i jego sejmiku do 1795 r., kiedy mieliśmy do czynienia z ustabilizowaniem instytucji ustrojowych, ale z jednej strony nie zanikły pretensje kościoła katolickiego do terytorium powiatu, z drugiej – w zasadniczy sposób, w związku ze wzmocnieniem wpływów rosyjskich, radykalnej zmianie uległa sytuacja w całych szeroko rozumianych Inflantach.



